

Leszek Jankowski

Ul. Partyzantów 41/4

80-254 Gdańsk

Gdańsk, dnia 7.01.1980 r.

KANCELARIA RADY PAŃSTWA  
KANCELARIA GŁÓWNA

10 STY. 1980

Przewodniczący Rady Państwa

Prof. Henryk Jabłoński

86  
K  
III  
SW  
75  
325

554

Zwracam się z interwencją w sprawie przestępczych metod stosowanych wobec mnie przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa w Gdańsku w dniach od 11 do 13 i od 16 do 18 grudnia 1979 roku.

W dniu 11 grudnia zostałem bezpodstawnie zatrzymany przez osobników cywilnych podających się za funkcjonariuszy MO. Jeden z osobników machnął mi przed oczyma dokumentem, którego nie zdażyłem zidentyfikować. Następnie stosując przemoc fizyczną zaprowadzili mnie do samochodu, którym przewieziony zostałem do KMMO przy ulicy Piwnej w Gdańsku. W trakcie przeszukania odebrano mi prasę niezależną oraz spisano prywatne adresy. Poddano mnie przesłuchaniu w charakterze świadka i nie podając przyczyny zatrzymano w areszcie przez 48 godzin.

13 grudnia przewieziony zostałem z aresztu do domu i bez wymaganego w/g art. 191§1 KPK nakazu prokuratorskiego przeprowadzono w mieszkaniu rewizję.

Trzy dni później 16 grudnia 1979 o godzinie 16.30 ponownie wkroczyła do mojego mieszkania Służba Bezpieczeństwa, po raz drugi bez wymaganego nakazu prokuratorskiego przeprowadziła rewizję. Bez podania przyczyny zatrzymano mnie na kolejne 48 godzin.

Podczas rewizji w dniu 13.XII. funkcjonariusze SB dopuścili się szczególnie rażącego nadużycia, czy wręcz przestępstwa. W czasie rozmowy ze mną używano gróźb wobec mojej rodziny, przyjaciół oraz mnie, usiłując w ten sposób wymusić na mnie zmianę postawy.

Szantażowano mnie użyciem "pełnego arsenału środków" przeciwko mojej rodzinie i przyjaciołom. Straszono mnie również odebraniem mi renty inwalidzkiej. Używano sformułowań typu "nadszedł już czas dobrania się do twoich przyjaciół" oraz, że "wkrótce dowiem się o matce rzeczy, które mi się nawet nie śniły".

Czyny te są jawnym gwałceniem prawa, wypełniają kwalifikację art. 166, 167KK.

Z całej pięcioosobowej grupy osobników znam jedynie nazwisko kpt. Romualda Czajki, reszta bowiem mimo moich usilnych żądań nie wylegitymowała się.



8776  
326

Powyższe fakty potwierdzają powszechne mniemanie o nieprzestrze-  
ganiu zasad i praworządności i bezkarności organów bezpieczeństwa.

Żądam interwencji w celu położenia kresu tego typu praktykom  
stosowanym przez służbę bezpieczeństwa.

odpisy:

1. Prymas Polski
2. Prokurator Generalny
3. KSS "KOR" -
4. Redakcja pisma "Bratniak"